

Sygn. akt III KO 110/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie **P. S.**

oskarżonego z art. 191 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 stycznia 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowy w O.

z dnia 9 listopada 2012 r.,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ł. – jako temu sądowi równorzędnemu, w którym istnieje szansa przeprowadzenia rozprawy z udziałem oskarżonego P. S., którego stan zdrowia sprzeciwia się dojazdowi do Sądu Rejonowego w O. z Ł., gdzie oskarżony zamieszkuje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Opisana inicjatywa okazała się uzasadniona. W swym wystąpieniu Sąd Rejonowy wykazał, że rozpoznanie sprawy P. S. przez ten Sąd napotyka na przeszkody, w konsekwencji których może wręcz nie dojść do wydania w niej rozstrzygnięcia. Z powodu złego stanu zdrowia, stwierdzonego świadectwami lekarskimi (także dotyczącymi hospitalizacji), oskarżony ten nie stawiał się na kolejno wyznaczone terminy rozpraw i wnosił o nieprzeprowadzenie czynności bez jego udziału. Wywołana w tych warunkach opinia biegłego lekarza sądowego doprowadziła zaś do ustalenia, że oskarżony cierpi na (szczegółowo opisaną w opinii) chorobę, która stanowi dlań przeciwwskazanie do odbywania podróży z miejsca zamieszkania do siedziby sądu właściwego, nie sprzeciwia się natomiast jego uczestniczeniu w rozprawie, o ile odbyłaby się ona w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego.

W powyższej sytuacji trzeba zatem stwierdzić, że określona przepisem art. 37 k.p.k. przesłanka przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu została spełniona. Dobro wymiaru sprawiedliwości byłoby narażone na szwank, gdyby w sprawie zawisłej przed sądem miało nie dojść do wyrokowania z powodu stanu zdrowia oskarżonego. Interes wymiaru sprawiedliwości przemawia więc za tym, by tę niepożądaną sytuację usunąć, to zaś uzasadnia uwzględnienie przedłożonej inicjatywy.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.